

Dostosowane Środki Wzmocnienia Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego dla Turcji



Przedstawiciele Wojska Polskiego w misji TAMT

Mijające lata pokazały, że oprócz wyzwań na tzw. wschodniej flance NATO, niebezpieczeństwa różnego rodzaju czekają także na państwa członkowskie leżące na południowych granicach tej organizacji. Krajem szczególnie dotkniętym nimi stała się strategicznie położona w sąsiedztwie Iranu, Iraku czy też Rosji, Turcja. Szczególnie odczuwalne były dla niej skutki trwającej od 2012 r. wojny domowej w Syrii, która spowodowała wzrost incydentów na granicy syryjsko-tureckiej. Niestabilność lokalnego środowiska bezpieczeństwa wynikała także z napływu licznych grup uchodźców z Afryki północnej, którzy próbowali dostać się do Europy przez terytorium podległe Ankarze. Tureccy cywile i żołnierze stawali się również coraz częstszymi celami ataków, w tym samobójczych, ze strony tzw. Państwa Islamskiego oraz bojowników kurdyjskich, uznawanych przez Turcję za terrorystów.

Czynniki te spowodowały, że w połowie 2015 r. władze tureckie rozpoczęły zabiegi w celu zorganizowania nadzwyczajnego szczytu NATO, którego tematem miało być podjęcie starań zmierzających do poprawy poziomu bezpieczeństwa w regionie. W odpowiedzi na prośbę Ankary pod koniec tego samego roku Sojusz podjął decyzję o uruchamianiu inicjatywy Dostosowanych Środków Wzmocnienia Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego dla Turcji (TAMT), która miała wzmocnić podobne, ale ograniczone działania, które zostały rozpoczęte jeszcze w 2014 r. W pełnej formie misja TAMT rozpoczęła funkcjonowanie wiosną 2016 r. Do najważniejszych środków zastosowanych przez NATO należy: zwiększona obecność samolotów obserwacyjnych AWACS w regionie, wzmożone patrole morskie we wschodniej części Morza Śródziemnego, działania wywiadowcze, obserwacyjne i rozpoznawcze oraz wymiana informacji.

We wrześniu 2020 r. także polskie władze, solidaryzując się z państwem tureckim, podjęły decyzję o włączeniu się w misję TAMT, jednak ze względu na panującą na świecie pandemię COVID-19, pierwsi żołnierze tworzący Polski Kontyngent Wojskowy w Turcji trafili do tego kraju dopiero w kwietniu 2021 r. Trzon pierwszej zmiany PKW tworzą marynarze z Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej i logistycy z 10. Opolskiej Brygady Logistycznej, a ich podstawowym środkiem do wykonywania zadań jest samolot patrolowo-rozpoznawczy M28B 1R Bryza z 44. Bazy Lotnictwa Morskiego w Siemirowicach. Polski kontyngent liczący do 80 żołnierzy i pracowników wojska, stacjonuje w bazie lotniczej Incirlik. Całość przygotowań oraz sam przebieg misji odbywa się w reżimie sanitarnym wynikającym z pandemii COVID-19.

Niewiele brakowało, aby misja TAMT był już drugą operacją na terenie państwa tureckiego w które wzięliby udział polscy żołnierze. W 2003 r. w związku z planowaną przez siły koalicyjne operację w Iraku, NATO zdecydowało o rozpoczęciu misji o kryptonimie „DISPLAY DETERRENCE”, której celem miała być ochrona terytorium państw członkowskich Sojuszu przed możliwym odwetem ze strony reżimu Saddama Husajna. W kwietniu 2003 r. do wspomnianej operacji przyłączyła się

Polska, formując niewielki kontyngent złożony głównie z chemików i logistyków. Ich zadaniem miało być przeciwdziałanie skutkom ataku chemicznego na terytorium Turcji. Ze względu na szybkie postępy wojsk koalicji w Iraku oraz jego porażkę misję „DISPLAY DETERRENCE” odwołano, a PKW pozostał w kraju.

Od 7 maja 2021 r. Polacy działający w ramach TAMT prowadzą dyżury lotnicze polegające na patrolach nad terytorium Turcji, wschodnią częścią Morza Śródziemnego i Morzem Czarnym. Uwagę żołnierzy RP skupiają przede wszystkim okręty i wojskowe samoloty spoza Paktu, oraz jednostki cywilne, które mogą przemycać na swoim pokładzie zarówno ludzi jak i broń lub inne materiały zakazane. W czasie wykonywania zadań Polacy współpracują ze stałymi zespołami morskimi Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego oraz dowództwem Sił Morskich NATO (MARCOM) w Northwood.

Członkowie PKW w Turcji oprócz wykonywania zadań na rzecz NATO mieli także okazję zapoznać się z historią obecności Polaków w tym kraju na pograniczy Europy i Azji. Żołnierze naszego kontyngentu w lipcu 2021 roku wzięli również udział w akcji przetransportowania zespołu obiektów stanowiących dziedzictwo po współpracowniku Marszałka Józefa Piłsudskiego i ambasadorze RP w Turcji w latach 1936 – 1945, doktorze Michale Sokolnickim. W pierwszym etapie operacji polscy logistycy przetransportowali przygotowane obiekty z Ankarę do bazy lotniczej Incirlik. Kilka dni później zostały one załadowane do samolotu transportowego C-130 Hercules z 33. Bazy Lotnictwa Transportowego z Powidza, skąd odleciały do Polski. Na miejscu trafiły do zbiorów Muzeum Historii Polski, gdzie w przyszłości będą prezentowane. Dzięki wsparciu żołnierzy do naszego kraju po wielu latach starań dotarł prawdopodobnie najbardziej pełny i najlepiej zachowany zespół pamiątek polskiej dyplomacji czasów dwudziestolecia i II wojny światowej. W jego skład wchodzi m. in. dokumenty, fotografie, starodruki, pamiątki osobiste dr Sokolnickiego czy też ponad 3200 książek z XIX i XX wieku.

Zdjęcia: BLMW, archiwum Muzeum Historii Polski, PKW Turcja, Grzegorz Muryn



